

*Kuliki potrzebują Twojej pomocy!*

Jeśli na wilgotnej łące – ulubionym siedlisku kulika wielkiego uda Ci się wypatrzeć jego charakterystyczną sylwetkę, masz wiele szczęścia – oznacza to bowiem, że okolica, którą odwiedzasz jest jednym z nielicznych miejsc występowania tego ginącego gatunku w Polsce. Takich naturalnych, użytkowanych w tradycyjny sposób łąk jest dziś coraz mniej. Kiedy użytek zielony zostanie zaorany i zamieniony na pole

uprawne lub nadmiernie zmeliorowany (osuszony), kuliki muszą opuścić swoje dawne siedliska. W takich miejscach nie znajdują one bowiem wystarczającej ilości bezkręgowców (dżdżownic, owadów), którymi się żywią. Podobny kłopot napotkają na łąkach intensywnie użytkowanych tzn. silnie nawożonych, koszonych kilkakrotnie w ciągu jednego roku, gdzie rośnie jeden gatunek traw – takie miejsca to biologiczne pustynie.

Kuliki giną też dlatego, że szczęśliwe wychowanie piskląt jest dziś dla nich ogromnym wyzwaniem. Gniazda i pisklęta często są niszczone podczas prac agrotechnicznych – np. wczesnego (prowadzonego od połowy maja do początków lipca) koszenia łąk czy wałowania lub padają łupem drapieżników (wron, lisów).

Przetrwanie kulika w naszym kraju zależy od osób gospodarujących na łąkach, gdzie ptaki te jeszcze występują. Ty też możesz zrobić wiele dla jego ochrony: omijając gniazdo kulika podczas koszenia łąki (wcześniej trzeba je zaznaczyć cienką tyczką), opóźniając o kilka dni termin koszenia, używając specjalnego „wypłaszacza ptaków”, zachowując naturalne siedliska kulików, współpracując przy ochronie ptaków krajobrazu rolniczego z ornitologami. Pamiętaj, że obecność kulików wielkich na Twojej łące to nie tylko ogromny wkład w ochronę przyrody w Polsce i w Europie, ale także wymierne korzyści – kulik jest bowiem jednym z ptaków kwalifikujących użytek zielony do dopłat rolnośrodowiskowych!

**Dowiedz się więcej: [www.ochronakulika.pl](http://www.ochronakulika.pl)**



**INFRASTRUKTURA  
I ŚRODOWISKO**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

**Wydano przez:**

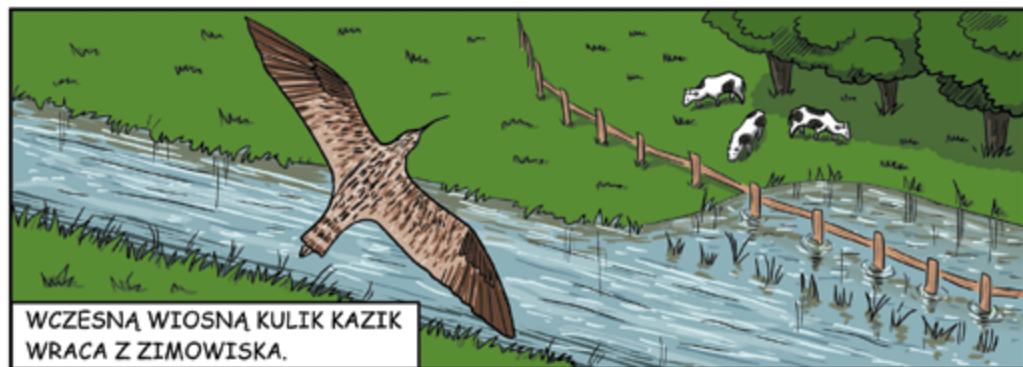
Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”  
ul. Radomska 22/32, 02-323 Warszawa;  
[www.bocian.org.pl](http://www.bocian.org.pl)

**Rysunki:** Łukasz Błędkowski

**Skład i druk:** PPH „Zapoli”  
Nakład: 10 000 szt







WCZESNA WIOSNA KULIK KAZIK WRACA Z ZIMOWISKA.



CZEŚĆ!  
JESTEM  
MARYSIA



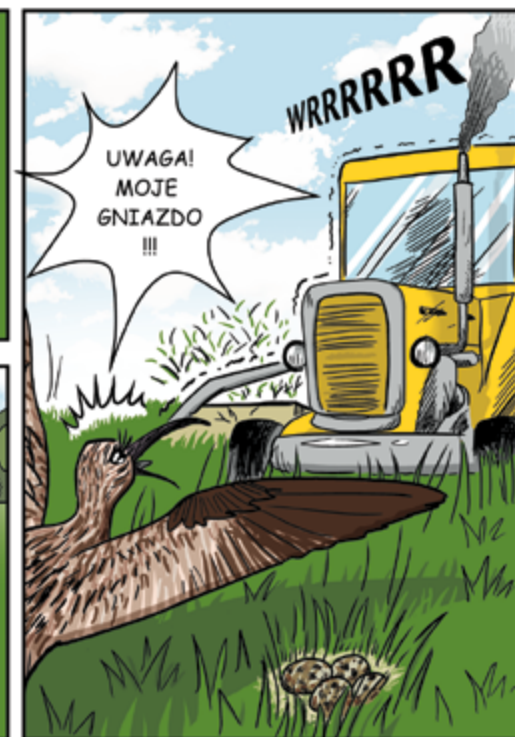
CHCESZ  
ZAŁOŻYĆ ZE MNA  
GNIAZDO?

JAKA TY JESTEŚ  
PIĘKNA... OCZYWIŚCIE.  
NA IMIĘ MI KAZIK!



MUSZĘ  
UWAŻAĆ  
NA WRONY I LISY,  
BY CHRONIĆ  
GNIAZDO

W MAJU MARYSIA WY-  
SIADUJE JUŻ JAJKA.



UWAGA!  
MOJE  
GNIAZDO  
!!!

WRRRRRR



WIDZĘ GNIAZDO  
W NIEBEZPIE-  
CZEŃSTWIE!!

ROLNIK KOSI  
ŁAKĘ



WRRRRRR

NIECH  
SIĘ PAN  
ZATRZYMA!



PROSIMY  
UWAŻAĆ NA  
KULIKA WIELKIEGO  
I JEGO GNIAZDO

W NASZYM  
FOLDERZE ZNAJDUJE  
PAN INFORMACJE  
O KULIKU I JEGO  
OCHRONIE



GNIAZDO  
OZNAKUJEMY  
TYCZKA

PROSIMY JE  
OMINAĆ POD-  
CZAS KOSZENIA



BEDE  
OMIJAŁ

WYSYPIEMY TEŻ  
PREPARAT  
O BRZYDKIM ZAPACHU,  
KTÓRY ODSTRASZA  
LISY



UFF...  
GNIAZDO JEST  
BEZPIECZNE



ALE JESTEM  
GŁODNY...

SZELEST

TYMCZASEM W NOCY.



CO TO  
ZA PASKUDNY  
ZAPACH?



LEPIJ SIĘ  
TAM NIE  
ZBLIŻAĆ!!!



POD KONIEC MAJU WYKLUWAJĄ  
SIĘ PIERWSZE PISKŁĘTA.

NAREZCIE  
KOCHANIE  
!!!



TRZASK



TRZASK

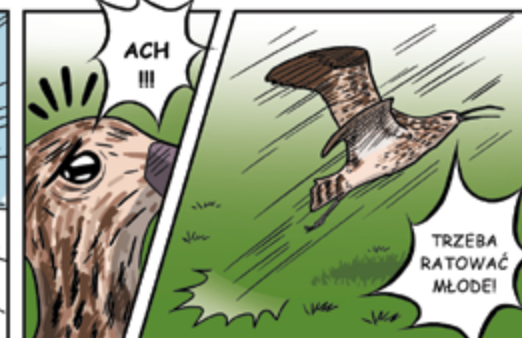


TRZASK



WRESZCIE  
SIĘ  
WYKLUŁY  
!!!

KRAAA



ACH  
!!!

TRZEBA  
RATOWAĆ  
MŁODE!



KRAAA

WYNOCHA  
STĄD  
WSTRĘTNA  
WRONO!!



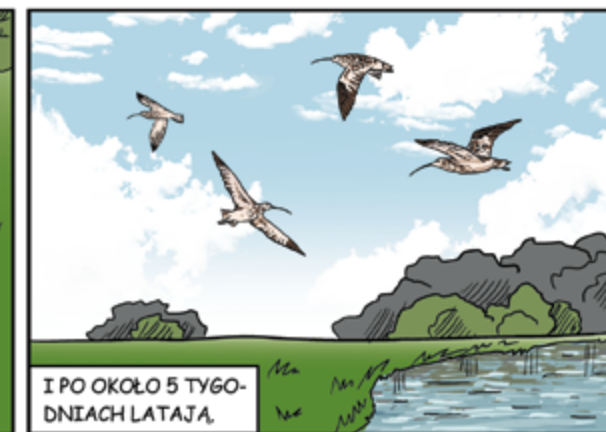
DOBRA!  
JUŻ MNIE  
NIE MA!



I ZEBYM  
CIĘ TU WIĘCEJ  
NIE WIDZIAŁ!



MŁODE KULIKI DORASTAJĄ,  
UCZĄ SIĘ SAMODZIELNOŚCI.



I PO OKOŁO 5 TYGO-  
DNIACH LATAJĄ.